

GAZETA NARODOWA

wychodzi w dwóch wydaniach: dla Lwowa o godzinie 8 rano — dla prowincyi o godzinie 7 wieczorem.

Przedpłata na „Gaz. Nar.“ wynosi:

mięsięcznie 1 zł. 50 ct. 2 zł.
kwartalnie 4 zł. 50 ct. 6 zł. 75 ct.
półrocznie 9 zł. 12 zł. 15 zł.

Przenumeratorem miejscowi, składający przedpłatę bezpośrednio w administracji „Gaz. Nar.“ (ul. Karola Ludwika 3) mają prawo do bezpłatnego wypożyczenia książki z czytelni H. Altenberga (dawniej F. H. Richtera).

Wszystkie przesyłki pocztowe otrzymują tytułem honorariumu SZCZĘTNE za dopłatą: miesięcznie 35 ct., kwartalnie 1 zł.

Doniesienia prywatne, jakoteż o zaręczynach, ślubach, weselach, nabożeństwach żałobnych, pogrzebach, dalekich nekrologach, opisy uroczystości prywatnych, reklamy dla balów, odczytów i koncertów, doniesienia o zgrabach lub o znalezionych przedmiotach i t.d. przyjmują się do umieszczenia tylko za opłatą po 50 centów od wiersza.

Numer kosztuje 6 ct.

Biura redakcyi: ul. Kopernika 7, I piętro
otwarte od 10—12 rano i od 4—5 wieczorem.

Redaktor: Dr. ALEKSANDER VOGEL.

Biura administracyi: ul. Karola Ludwika 3 (sklep)
otwarte od godz. 9 rano do 7 wieczorem bez przerwy

Wybory we Lwowie.

Lwów d. 31. sierpnia.

Dotychczasowi posłowie lwowski pp. Romanowicz Tadeusz, dr. Bernard Goldmann i Michał Michalski zamierzają w przyszłym tygodniu, jak to wczoraj już donieśliśmy, wystąpić przed wyborami ze sprawozdaniem z czynności poselskich. Wszystkie też koła, interesujące się życiem publicznym w naszym mieście, oczekują tych sprawozdań, które stać się muszą właściwym punktem wyjścia dla akcyi przedwyborczej we Lwowie. Jakkolwiek bowiem już teraz w rozmaitych kołach żywe toczą się narady pofutne nad kwestyą kandydatury o mandaty poselskie ze Lwowa, to jednak walka otwarta o zwycięstwo w tej sprawie, będzie mogła rozpocząć się dopiero na tle sprawozdań dotychczasowych posłów i dyskusyi zasadniczej nad ich treścią.

Lwów, jako główne miasto kraju, ma obowiązkiem honorowy dawać w życiu publicznym hasła przewodnie. Przez długi czas tak było, i to, co było mówionem na zgromadzeniach wyborców w sali ratuszowej we Lwowie, niejednokrotnie było przyjmowanem za kierownicze hasło w polityce sejmowej, jak niemniej także w wiedzieliśmy Koło polskie. Dość przypomnieć pamiętne walki w pierwszych osadach ery konstytucyjnej pomiędzy zwolennikami dr. Smolki i dr. Ziemiakowskiego we Lwowie. Kto te walki pamięta, ten musi przyznać, iż wówczas cały kraj liczył się poważnie z głosem zgromadzeń wyborców lwowskich.

Niestety, czasy te minęły. Zgromadzenia, które przywłaszczają sobie dziś miano zgromadzeń wyborców we Lwowie, są — badamy otwarci — absurdum. Rosnące figury humorystyczne uważają je za pole popisu dla swoich niesmacznych konceptów, znajdujących poklask w tłumach gawiedzi, umyślnie sprawozdanej przez aranzjerów na to, ażeby obsadziwszy szereg wszystkie miejsca, nie dopuścić do sali ludzi spokojnych i zdolnych do samodzielnego sądu o sprawach publicznych. Masa ta uważa także za swój obowiązek, nie doszłowi mówić tym, którzy o jej względy starać się nie umia. Z tego też wynika, iż ci wszyscy, którzy nie chcą o łaski tłumu ubiegać się i potępiają postępowanie, które dyskusyę o najważniejszych sprawach narodowych i krajowych zamieniają w farsę, — z zasady nie chcą brać udziału w tak zwanych „zgromadzeniach wyborców lwowskich“ w ratuszu. Jeżeli z nich ktoś wyjątkowo odważy się pójść na ratusz i popętni to nieostrożność, iż przekonani swoimi nie przemilczy, naraża się na zniewagi.

W tym roku można spodziewać się akcyi szczególnie gorącej. Więc tem-

bardziej obawiać się należy ekscesów ze strony tłumów, podjudzanych przez zawodowych podżegaczy, którzy robią sobie rzemiosło z uprawianego systematycznie wiochryzostwa.

Lwów jest siedzibą jenerałego sztabu stronnictwa p. Karola Lewakowskiego, który uważa za stosowne stanąć na oścież połączonej falangi wszelkich skrajnych żywiołów: polskich, ruskich i żydowskich. Wypowiedział on otwartą walkę sejmowemu Kołu polskiemu, i w najdalsze zakątki kraju rozsyła agentów swoich do szerzenia zawiści jednych warstw ludności przeciwko drugim, do zwalczania zwolenników spokojnej pracy organicznej, do zwalczania polityki, która dotychczas okazała się jako skuteczna i pożyteczna i za którą z pewnością przed sądem narodu całego rumienić się nie potrzebujemy.

Dotychczasowi posłowie m. Lwowa reprezentowali ów kierunek zdrowy, prawdziwie postępowy i prawdziwie państwotyczny. Przestrzegając wiernie zasad demokratycznych i postępowych w rzeczach, gdzie chodziło o interes narodowy, nie wyłamywali się od solidarności z Kołem polskiem w sejmie i w Radzie państwa.

W uchwaleniu regulaminu dla krajowego centralnego komitetu przedwyborczego brali czynny udział i dwaj z nich są członkami tego komitetu. A ponieważ radykalna agitacja właśnie istnienie owego centrum przedwyborczego komitetu i w ogóle organizacyi Koła polskiego sejmowego najwłaściwiej zwalcza, dlatego zwolennicy zasady ciągłości naszej polityki narodowej w Austrii, na której opiera się właśnie początkowanie akcyi wyborczej przez Koło sejmowe, powinni popierać kandydaturę dotychczasowych posłów lwowskich — naturalnie o tyle i tak długo, dokąd ich przeciwnikami są zwolennicy radykalnych obozów, zostających pod komendą dr. Karola Lewakowskiego.

A gdy, jak powiadają w kołach ufających, sędziwy dr. Franciszek Smolka stanowczo odmawia przyjęcia mandatu na przyszłą kadencję sejmową, należy wszelkich dołożyć starań, iżby go skłonić do odwołania tego postanowienia. Samo bowiem imię Franciszka Smolki stanie za program. Gdyby jednakowoż nie udało się wyjednać dr. Smolki obietnicy przyjęcia mandatu, w takim razie następcą jego mógłby być tylko mąż nieposzlakowanego charakteru politycznego i niezułukowanych zdolności. Drugiego Smolki nie znajdujemy, ale źle byłoby, gdyby Lwów nie zdobył się na rzeczywiste poważną kandydaturę na krzesło, które — ma być opróżnionem po mezu tej miary, jak Franciszek Smolka.

Na „ratusz“ nie oglądamy się. Niech organizacya przedwyborcza idzie z dołu: niech rozmaite koła specjalne radzą o wyborach i organizują się z

nich wytworzy się ostatecznie, w przededniu wyborów organizacya silna, której z pewnością nie sprosta rozruchowi bezczynności i potulności naszej zastępnie nieprzyjaciół pożytecznej i poważnej pracy dla dobra powszechnego.

Spodziewamy się, iż głos nasz żywym odbije się echem w kołach państwotycznych wyborców miasta Lwowa — tych mianowicie, którzy uważają za niegodne siebie i niegodne powagi stolicy kraju, ażeby ona była igraszką gromady wiochryzoi radykalnych.

Z pola walki przedwyborczej.

Lwów d. 31. sierpnia.

Wyniki ruchu przedwyborczego we wschodniej części kraju przedstawiają się w obecnej chwili, według najnowszych informacji w kurii małej własności ziemskiej jak następuje:

Sytuacya jest już zupełnie wyjaśniona co do kandydatury w następujących powiatach:

Bóbrka. Ogólnie uznanym kandydatem jest p. Witold Niezabitowski, mający przeciwko sobie kandydaturę dotychczasowego posła dr. Dionizego Kulaczowskiego, którego wszystkie stronnictwa ruskie jednomyślnie popierają.

Bohodorczany. O ponownym wyborze dotychczasowego posła Oleksy Barabasa nie ma mowy. Kandydują obecnie: p. Józef Szeliński, prezes Rady pow., a ze strony ruskiej podobno p. Michał Kuczyński, naczelnik sądu powiatowego.

Brody. Kandydatura p. Barwińskiego ma widoki pewne; zwalcza ją ruski socjalista Michał Pawlik.

Buczaczy. Tam staje p. Artur Cielecki z Porohowej w miejsce p. Władysława Czajkowskiego, dotychczasowego posła, który mu dobrowolnie ustąpił z drogi.

Dobromil. Stoi p. Paweł Tyszkowski bez kontrkandydata.

Dolina. Kandydat ruski ks. Niebysłowski z Perehińska, popierany przez rząd, zdaje się pobije dotychczasowego posła p. Wincentego Witosławskiego.

Drohoły. Ponowny wybór p. Ksenofonta Ochrymowicza niewątpliw.

Husiatyn. Hr. Adam Goluchowski jest przez miejscową komitetową znaną za jedynie możliwego do przeprowadzenia bez trudności i żadnej fors.

Jaworów. Polacy i Rusini zgadzają się tu jednomyślnie na ponowny wybór hr. Jana Szepietyńskiego z Przylbici; kontrkandydata nie ma dotąd.

Jarosław. Stronnictwo t. zw. ludowe forytuje tu włościanina Barowicza. Jedynie możliwym do przeprowadzenia tam kandydatem ludności, która nie chce solidaryzować się z obozem p. Lewakowskiego i tow. jest ks. Jerzy Czartoryski z Wiakowicy, który jednakowoż waha się z przyjęciem kandydatury.

Kamionka Strumiłowa. Kandydatura hr. Stanisława Badeniego stoi bezspornie; o przeciwnym kandydacie jakimkolwiek nie ma słychać.

Kołomyja. Walka toczy się tu pomiędzy dwoma kandydatami ruskimi: dr. Teofilem Okuniewskim, ruskim radykałem socjalistycznym i dr. Włodzimierzem Dudykiewiczem, zapalonym moskalofilem. Neutralna kandydatura ruska, nie tak skrajna, jak są skrajnymi — każdy w swoim kierunku — dr. Okuniewski i dr. Dudykiewicz, znalazły w masach ludności tamtejszej, według zgodnych doniesień osób znających stosunki najwięcej sympaty.

Kosów. Tu stoi jako jedyną dodatkową kandydaturę p. Filipa Zaleskiego. Lecz stronnictwo przeciwne tej kandydaturze, w którym jednoczą się zarówno Rusini jak i Polacy, rozwija zawiązaną agitacyę.

Lisko. Kandydatura ponowna dotychczasowego posła p. Józefa Wiktorę, powszechnie przez ludność miejscową jest uznana i popierana jako jedyna możliwa.

Lwów. Dotychczasowy poseł Teofil Merunowicz ma dwóch przeciwników: inżyniera Wasyla Nahirnego z partii *Dila* i ks. Hrehorego Hirniaka, proboszcza z Winnik z partii rusofilów. Urządzenie uznanym przez komitety ruskich stronnictw opozycyjnych kandydatem jest jednak dotąd p. Nahirny, którego jednak duchowieństwo ruskie w przeważnej części popiera nie chce. I na tej podstawie opiera swoje nadzieje ks. Hirniak, który zorganizował sobie na własną rękę ruchliwą agitacyę za sobą.

Mościska. Stanisław hr. Stadnicki, poseł dotychczasowy, stoi silnie jako kandydat do ponownego wyboru.

Nadwórna. Tu mowy nie ma o innym kandydacie, jak o ks. Mandyczewskim, na którego wybór ponowny zgadzają się zarówno Rusini jak i Polacy.

Przemysł. Włościanie i nie-włościanie napierają na ks. Adama Sapiechę, ażeby przyjął kandydaturę; on dotąd nie zdecydował się.

Przemysły. Poseł dotychczasowy hr. Roman Potocki ma do zwalczania kandydaturę adwokata z Brzeżan dr. Andrzeja Czajkowskiego, popieranego ze strony opozycji ruskiej.

Rawa ruska. P. Franciszek Jędrzejewicz, poseł dotychczasowy, ma zapewniony wybór i na zbliżającą się kadencję.

Rohatyn. Ponowny wybór dotychczasowego posła p. Mikolaja Torosiewicza — nie bez walki, ale w każdym razie pewnie ma widoki.

Rudki. Musi być zniewolonym do kandydowania poseł dotychczasowy, p. Albina Rayski z Michalewicz; nawiązuje się do kandydatury, mimowoli narażając na cały ruch przedwyborczy na niepożądane i niebezpieczne zaburzenie.

Skalat. Hr. Szczygłowski Koziebrodzki z Hlebowa będzie ponownie wybrany niezawodnie.

Tarnopol. Ponowny wybór hr. Juliusza Korytowskiego również pewny.

Trembowla. Dr. Julian Olpiński niemniej bezspornie stoi przed ponownym wyborem — i to bez kontrkandydata, gdyż zarówno Polacy jak i Rusini jednomyślnie go popierają.

Złoczów. Minister Apolinary Jankowski.

Żółkiew. Prezes Rady powiatowej p. Tadeusz Szaryński z Derewni, będzie miał twardą walkę do stoczenia z kandydaturą dr. Korolę, przez wszy-

stkie ruskie stronnictwa solidarnie popieranego.

Żydaczów. Prezes Rady powiatowej, p. Kazimierz Winnicki ma ciężką walkę do stoczenia z kandydatem połączonych komitetów ruskich, adwokatem dr. Oleśnickim ze Stryja.

Z zachodniej części naszej prowincyi nie podajemy jeszcze takiego zestawienia, gdyż wobec rozwinętej tam agitacyi ludowej i zjazdu delegatów dopiero na dziś zwolniono — wszelkie niemiłe kombinacye byłyby przedwczesne. Co do zachodniej więc części kraju ograniczamy się na zanotowaniu doniesień, jakie otrzymaliśmy stamtąd o pierwszych krokach przygotowawczych do akcyi wyborczej.

Ruch wyborczy.

Dowiadujemy się, że poważne gro- no wyborców zamierza w miejsce dr. Franciszka Smolki, na wypadek, gdyby tenże nie kandydował, postawić kandydaturę na posła do sejmiku z naszego miasta dr. Godzimira Malachowskiego.

W Krakowie odbywa się dziś w sobotę zjazd delegatów ze wszystkich kurji wyborczych zachodniej Galicyi, podobnie jak 22 sierpnia odbył się we Lwowie z kurji wschodniej Galicyi. Na porządku dziennym tegoż jest również wybór 5 członków do komitetu centralnego i dyskusya o sytuacji wyborczej w zachodniej części naszej prowincyi.

Z Grybowa piszą: D. 28. sierpnia odbyło się w sali Rady pow. zgromadzenie członków komitetu powiatowego. Przewodniczącym komitetu wybrano Karola hr. Brunińskiego. Gdy przyszło do wyboru komitetu ścisłego wykonawczego, włościanie po naradzeniu się ze sobą zażądali, ażeby do komitetu tego wybrano, jeśli nie przeważną, to przynajmniej równą część włościan, któremu to zyczeniu zgromadzenie bez żadnej dyskusyi zażądało uchylenia. Obecny na zgromadzeniu p. Edmund Klemensiewicz, były poseł, przedstawił zgromadzonemu, jak działało należy, aby wybory wyborców odbyły się prawidłowo, że wszystkimi siłami dążyć trzeba do tego, iżby jako wyborcy wyszli ludzie uczciwi, rozumni i obcy a szkodliwym wpływom powodować się nie dają. W obszernej mowie przemówił wyznał mowa niesłusznosci zarzutów czynionych komitetowi centralnemu, iżby głównym zadaniem tegoż była asekuracya mandatów dla dotychczasowych posłów. Mowa wierz w zdrowy olśniewy rozum i jest przekonany, że lud nasz nie da się oblać i że pójdzie za głosem tych ludzi, o których wie, że dla ludu uczciwie i rzetelnie pracują. W końcu p. Klemensiewicz oznajmił, że kandydaturę swą w odpowiednim czasie zgłosi i przed wyborami stanie. W końcu przemówił dr. Adam Jakubowski, burmistrz Grybowa, oświadczając, że zgromadzenie przedwyborcze, odbyte w Stróżach w dniu 25. bm., z ramienia t. zw. komitetu ludowego rzeszowskiego, uważa za pokątną, choćby tylko dlatego, że na zgromadzenie to nie zaproszono wcale inteligencji i reprezentacyi miast.

Napoliński wierzchowce i opuściwszy czarny, spalony północny brzeg, zanurzyliśmy się znow w obfitą trawę rozprzyskającą o porażce, z którego właśnie usłyszeliśmy szczęśliwie. Dopiero teraz zacząłem przechodzić w myśli wszystkie fazy tego wypadku — i pomyślałem, że wielu szczegółów w pierwszej chwili nie uważałem, będąc bardzo rozdrażnionym. Przypominam sobie jak mnożono pta- cztwa i rozmaitych czworonożnych większych i mniejszych zwierząt kręciło się koło nas, nie zwracając naszej uwagi na siebie. Nie mogłem wcale twierdzić, ażeby uczucie, jakie mi ogarniało, gdy stałem wśród tego morza płomienno, miało coś w sobie z przetrzątem. Niejednokrotnie byłem w niebezpieczeństwie życia i zaważałem zawsze, że w tej kryty-

OGŁOSZENIA I PRZEDPŁATE przyjmują: we Lwowie Administracya „Gazety Narodowej“ ul. Karola Ludwika 1, 3; w Paryżu: C. Adam Ciborowski 38 rue de Varenne Paryż; we Wiedniu: Hasen- greit & Vogler (Otto Mass) Wallfischgasse 10 — Rudolf Mossa Selenstrasse 2. — A. Oppelich Grun- derasse 12. — M. Dukes Wallfischgasse 6. — Schallies Wollzeile 11 i J. Danneberg, L. Wollzeile 19. w Hamburgu: A. Steiner w Frankfurtu: N. M. Hasenstein & Vogler i G. L. Daube & Comp w Warszawie: Reichman & Frendler.

CENA OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia zwykłe za jedno- spaltowy wiersz drobnym drukiem lub jego miejsce 10 ct. Nadpłatę za wiersz lub jego miejsce 30 ct. Głosy publiczne za wiersz lub jego miejsce 50 ct. Prywatne korespondencyjne 3 ct. od wiersza. Karty korespondencyjne dla drobnych ogłoszeń 30 ct.

W Chrzanowie komitet lokalny ukonstytuował się, wybierając preze- sem Antoniego hr. Wodzickiego, zastępcą dr. Antoniego Gaszyńskiego, a sekretarzem p. Brunona Löwenfelda. W skład komitetu zaś weszli: Stanisław Kuczyński, Andrzej Basoń, Antoni Dejso, Wojciech Bigaj, Franciszek Kantorek, Wojciech Wąchał, Wojciech Malocha, August Bugajski, Jan Krupa, Jan Taborski.

Z Myślenic piszą: Na posiedze- nie komitetu, które odbyło się 29 sier- pnia przybył jako delegat krak. centr. komitetu prof. dr. Zoll. Po zagaleniu zebrania, odczytał włościanin Kula pi- smo, powtarzane stereotypowo przez pewnych wysłanników demokratyczne- go stronnictwa ludowego na wszyst- kich pierwszych zebraniach komitetów powiatowych, że włościanie nie potrze- bują opieki, protestują przeciw komi- tetowi centralnemu i t. d., wzywając wszystkich obecnych włościan do opu- szczenia sali. Przeciwno Kuli wystą- pił z całą stanowczością dr. Klemen- siewicz, dr. Józef Zdun, a wreszcie de- legat komitetu centralnego, dr. Zoll, wykazując, że tendencya całego pisma powyższego obłożona jest tylko na o- balenie włościan, że ciężary publi- czne spadają zarówno na włościan- cieli większych, jakoteż mniejszych po- siadłości i że tylko zgodne działanie wszystkich warstw społecznych a nie szerzenie waśni między nich, podnieść może kraj pod każdym względem. Skut- kiem tych przemówień pozostałi wszy- scy włościanie i nawet sam Kula na posiedzeniu. Zebrani uchwalili atoli większością głosów prosić dr. Zolla, aby tenże za pośrednictwem komitetu centralnego o przyszłego Koła sejmowe- go wyjednał także znaną dotychcza- sowych postanowień, aby postępowanie przy wszystkich komitetach miejscow- ych było jednakowe, żeby więc komi- tet miejscowy z kurji mniejszych posiadłości, tak samo jak z innych kur- ji, podawał swoich kandydatów tyl- ko do wiadomości komitetu centralne- go. Następnie przystąpiono do ukon- stytuowania się komitetu. Przewodni- czącym wybrano prezesa Rady powia- towej dr. Adelmanna a zastępcami jego dr. Klemensiewicza i włościanina Jana Bartana z Lubnia, sekretarzami zaś Schünkego z Myślenic i drugim ks. prob. Jana Fiedora z Drogin. Do komi- tetu ścisłego wybrano oprócz pociu członków przedytym, jeszcze sześciu, a pomiędzy tymi 3 włościan. Kula znowu wniósł, ażeby żaden z nich do tego komitetu nie należał i żeby teraz opuścili salę — ale i to nie nie skut- kowało, albowiem ze współudziałem włościan wybrano do rzeczonoego komi- tetu burmistrza Myślenic dr. Klakurkę, dr. Wiktora Łodzińskiego, ks. prob. So- laka, wreszcie włościan: Józefa Mleko- daja, Marcina Pasternaka i Józefa Słó- zaszyka.

Z Wadowic piszą: Na posiedze- niu pełnego przedwyborczego komitetu powiatowego, wystąpił włościanin Styła z odczytaniem pisma protestującego i z wezwaniem do włościan, iżby opu- ścił salę. Istotnie pewna część obec- nych włościan usłuchała go, poczem nastąpiło ukonstytuowanie się komi- tetu, którego przewodniczącym wybra- no wiceprezesa Rady powiatowej dr. Iwańskiego.

Kiedy podzieliłem się ze swoimi to- warzyszymi moimi wrażeniami, ubawili się bardzo okolicznością, że ja w po- źniejszej stopni patrywałem się niebezpie- czeństwa życia. Pożary tego rodzaju są tylko niebezpieczne dla farm, dla zbóż drożdżących i dla siana, nigdy atoli dla życia człowieka. Przy spokojnem powie- trzu ma się dość czasu uciec przed po- żarem, zresztą — jeśli się nie ma łatwo zapanować na sobie, można ogień wygodnie przebieżać. Jest to pożar słow- niany, gdyż buchnął w jakimś miejscu, znika tamże w tej chwili, nie rozprzyskując nawet ziemi. Co innego jeżeli pożar powstanie przy silnym wie- trze, jak to dzisiaj miało miejsce, — w takim wypadku pas ognia jest zanad- to szeroki, więc lepiej nie ryzykować — i uchronić się spalaniem stepu obok siebie.

(C. d. n.)

13

Dr. Emil Habdank Dunikowski.

W PRERYACH.

(Z cyklu obrazów z życia i przyrody czwartej dzielnicy polskiej.)

(Ciąg dalszy.)

A co tu za zapach!... Każda roślina przesiąknięta jest żywicią i eterycznymi olej- kami, dość przejść się po stepie, ażeby uczuć te woni najdelikatniejszych per- fum, dość spocząć na tym miękkim bi- biercu, ażeby całą pierś wciągnąć ten lotny, nektarowy balsam, odurzający nerwy i wzbudzający w naszej wyobraź- ni czarodziejskie, rozkoszne sceny ty- siacy i jednej nocy!...

Nieraz wśród nocy pościeliłem sobie przed namiotem i wstuchując się w har- monijną, przyjemną muzykę kojących spogladam na pyszną gwiazdozbiór Oriona, który chylił się ku zachodowi, ażeby wkrótce świecić swym czarownym bla- skiem nad naszymi stepami... Dla- czegoż tam tak smutno... dla czego tam nie ma tej swobody, do której każdy człowiek ma prawo!...

Lecz czynność geologów w tym miej- scu skończona, zwińjamy namioty i prze- noszą się na południowy wschód, zame- rzając prowadzić dalej swą pracę nad

Missouri wśród rezerwacyi Indian na osłonę fortów i agencji. Korzystam naturalnie z zapalem z tej sposobności poznania strasznych Siouxów wśród ich wigamów i wybieram się wczesnym rankiem z całą karawaną na południowy wschód do fortu Rice.

Przekraczamy Heart River w bród i harujemy po stepie. Karawana nasza wygląda bardzo zajmująco. Na przodzie jedzie gruby, czarny kucharz, wśród rondli i garnków metalowych, tworzą- cych całe stopy po bokach biednego ru- maka. W całej świadomości ważności swej figury kroczy ostrożnie wybierając najrozsądniejsze miejsca stepów. Za nim prowadzą inni murzyni juczne muły i konie, dzwigające namioty, książki, pa- piery, konserwy, a oprócz tego i kamie- nie geologów, którzy, według zdania ku- charza, tak są najwinni, że gromadzą tego śmiecia całe stopy w dalekim zachodzie, zamiast zbierać to samo koło Waszyng- tonu.

Z tyłu jedziemy my, geolodzy, pil- nując od czasu do czasu kompasu, ażeby drogi nie zmylić, bo na stepach, to jak na morzu, w braku uwagi można łatwo chybić celu o kilkanaście mil.

Dzień był dziwnie gorący, jakaś du- szność panuje w powietrzu, jakaś bru- natna mgła zakrywa błękit niebios. Słońce żarzy się jak rozpalona miedz, konie niepokoją się i prychają — a ja czuję jakąś senność, jakieś niemiłe roz- drażnienie nerwów, jakby zapowiedź choroby. Od wschodu zaczyna wiać go-

racę wiatr, czuć woni spalenizny w po- wietrzu.

— Na południu! — zagrzmiął roz- kaz Mr. Id. — bo na wschodzie wielki pożar stepów!

Skierowaliśmy więc ku południowi i pociągnęliśmy silniej nasze konie. Je- dźmy szybko, o ile tylko obładowane nasze rumaki pospieszyć zdołają i ru- camy od czasu do czasu wzrok ku wschodniej stronie. Już widzimy na po- łudniu przed sobą na horyzoncie strone brzozi rzeki Cannon Ball River, jeszcze pół godziny, a będziemy w bezpiecznym miejscu za wodą.

Lecz zapóźno!... Na wschodzie widać wysoką pod niebiosa się pnącą chmurę, która z każdą chwilą rośnie, zaciemnia- ją coraz bardziej horyzont. Liczne ogni- ste błyskawice strzelają z ziemi wśród tej chmury ku górze. Niezliczone stada ptactwa ciągną z krzykiem ponad gło- wami, tuż obok przemkają jak wicher, jak widziadła senny, rżące, przerażone antylopy.

„Z koni i... zapalać stepy!...“ brzmi energiczna komenda Mr. Id. Skoczyłem z konia trzymając go za uźdę nie rozu- miejąc tego, co się koło mnie dzieje. Słyszałem tyle razy, że pożar stepów nie grozi człowiekowi najmniejszym niebez- pieczeństwem, a tu widzę, że rzecz trak- tuje się na serio.

Lecz co ci ludzie czynią?... Czy po- szaleli z przestrachu?... Wszakże oni za- miast przygotować się na gaszenie zbli- żającego się ognia, wznicięją nowy po-

żar stepów. Rozbiegli się wszyscy w je- dną długą linię, porzucali dotychczas zapalaki do suchej trawy — i w mgwie- niu oka długi ognisty wąż zajął całą naszą posuwającą się z podmuchem wicheru ku zachodowi. Ogniste języki paląży chyżością ptała naprzód, kłęby szarego dymu doczły się po ziemi jakby im żal było od niej się oderwać.

Byliśmy więc pomiędzy dwu ognia- mi. Od wschodu zbliżała się czarna chmura z szaloną chyżością, jak gdyby chciała dopędzić pożar przez nas wznie- cony. Zniknął cały piękny świat preryo- wy, zniknął zielony step, zniknął la- zur niebios, tylko dym i ogień dokoła jak w piekle. Stałem trzymając silnie wyrwany z konia, a i sam drżałem jak w gorączce. Widziałem jak wszyscy posuwali się zwolna za pożarem niezliczonym przez nas, jak śmiało sta- wali na tlejaże jeszcze popioły, aczynie- mien więc to samo — i o dziwo, ziemia nie była wcale gorąca. W miejscu, gdzie przed chwilą strzelały syczące, strasz- liwe dwumetrowe płomienie — w jednej chwili ośłyło.

Teraz dopiero zrozumiałem całą sy- tuacyę — paląc step postawiliśmy tamę wściektemu, gonącemu za nami żywio- łowi.

Posuwaliśmy się szybko za naszym pożarem i kiedy usłyszeliśmy ze dwieście kroków, stanęliśmy bezpiecznie, uspa- kając nasze rumaki.

W tej chwili przytępnęła okropna, płomienna rzeka ze wschodu. Widzie-

liśmy jej żar straszliwy, czuliśmy jej oddech gorący, ale drwiliśmy sobie z jej bezsilnej wściekłości. Przytępnęła tylko do miejsca, w którym nasz pożar się rozpoczął, i przystanęła dzieląc się na dwa wielkie ramiona, które objęły nas daleko na południu i północny dwu og- niem rzekami.

Szybko i to zniknęło i już tylko w oddali na zachodzie szalał rozściekło- ny żywioł, podczas gdy na przeciwniej stronie horyzont zaczął się rozjaśniać.

Skutkiem tego pożaru postanowił Mr. Id. przekroczyć Cannon Ball River i udać się dalej na południe do fortu Yates, gdyż po drodze do fortu Rice nie napotkaliśmy ani śladu trawy dla na- szych koni i mułów.

Napoliński wierzchowce i opuściwszy czarny, spalony północny brzeg, zanurzyliśmy się znow w obfitą trawę rozprzyskającą o porażce, z którego właśnie usłyszeliśmy szczęśliwie. Dopiero teraz zacząłem przechodzić w myśli wszystkie fazy tego wypadku — i pomyślałem, że wielu szczegółów w pierwszej chwili nie uważałem, będąc bardzo rozdrażnionym. Przypominam sobie jak mnożono pta- cztwa i rozmaitych czworonożnych większych i mniejszych zwierząt kręciło się koło nas, nie zwracając naszej uwagi na siebie. Nie mogłem wcale twierdzić, ażeby uczucie, jakie mi ogarniało, gdy stałem wśród tego morza płomienno, miało coś w sobie z przetrzątem. Niejednokrotnie byłem w niebezpieczeństwie życia i zaważałem zawsze, że w tej kryty-

Mieczysław był ongi przyjacielem namiestnika Agnora hr. Gołuchowskiego i on to podniósł ideę Jagiellońską, jako zasadnicze dążenie polityczne. Celem bliższym urzeczywistnienia tego ideału, zwoływał on kongresy Czechów i Węgrów i brał w nich czynny udział, a tacy mężowie, jak Andrássy, Palatky, Rieger i inni zaliczali go do grona swych serdecznych przyjaciół. Z czasów życia tego politycznego datują się rozprawy i dzieła Mieczysława, z których tu wymieniamy „Studia polityczne”, „Listy z Galicji”, „Studium über die Judenfrage” itd. Nadto pisał ośm. Treter mnóstwo artykułów i rozpraw w pismach a prędko *Polityka* stała się stałym korespondentem.

Od 20 lat mniej więcej usunął się po prostu z życia politycznego, nieustannie atoli zajmowało go ono w ostatniej chwili i żywo nim się interesował. Posadził on prócz wdowy, dwie dzieci: córkę samą zą z s. Dziesięć Krynicy i syna Wiktora, właściciela dóbr w brzeżańskim i szlacheckim, którego w tym ostatnim okrogu stawiają obecnie sąsiadów jako kandydata do sejmiku z większych posiadłości. Niechaj zatem tej rodzinie ogólne współczucie nęły w tej ciężkiej boleści, jaką na nią Najwyższy zesłał.

Głosy publiczności.

(Rubryka płatna po 50 ct. za wiersz drobnym drukiem)

Im bardziej skomplikowany jest jaki aparat i im liczniejsze jego funkcje, które do jednego celu zmierzają, tem łatwiej o zaburzenie w nim i rozłożenie tegoż przyczyn. Tak się stało z chorobami żołądka, wśród których osłabienie funkcji żołądkowych (dyspepsja) jest w dzisiejszych czasach tak rozszerezone, że prawie do wyjątków należy zupełnie zdrowy żołądek. Jest atoli rzeczą niewątpliwą, że do funkcji żołądka niezbędne są kwasy solne a przedewszystkiem pepsyna. Księcia pepsynowa, sporządza wiedeńska prof. dr. Liebreicha zapobiega najskuteczniej złemu trawieniu, godna też zalecenia jest zarówno dla pań jak i dla panów, przy blednicy, hysterii itd. jak nie mniej dla ludzi nerwowych. Doskonale u dzieci leczy ona także katar żołądkowy i sprawia apetyt. Księcia pepsynowa, wyrabiana w Scheringa aptece, jest tedy dobrym domowym środkiem leczniczym, którego nigdzie zabraknąć nie powinno.

Sztuki piękne.

* Nowa opera Leoncavallo nosi tytuł „Tomasz Chatterton”. W akcie pierwszym scena przedstawia ogród, leżący obok fabryki Clarka. Gospodarz domu z rodziną czyni przygotowania do świąt Bożego Narodzenia. W trakcie przygotowań przypomina sobie Clark o poecie Tomaszu Chattertonie, ubogim młodzieńcu, który wynajął przed kilku miesiącami pokój na pierwszym piętrze. Nagle uderza dzwon, zwiastujący koniec roboty dzisiejszej. Robotnicy i robotnice uśmiechają się i wychodzą z fabryki, śpiewając chór przy akompaniamencie dzwonów. Po odejściu chóru pojawia się na scenie Chatterton, blady, zmęczony pracą. Młody Henryk wie go wesoło. Z odłogi dochodzi dźwięki trąb myśliwskich. Zjawia się myśliwi, którzy wita Chattertona, jako chwale Anglii. Lord Clifford żartuje sobie z młodego poety i, wskazując na piękną panią domu, zapewnia go, iż przeniknął jego samiraj. Po odejściu gości pani Clark czyni Chattertonowi wywołki za to, że naraża na szawk jej dobrą sławę. Chatterton prosi o kilkominutowe jeszcze gościnność, aby mógł wykonać pozostające prace.

W akcie drugim scena podzielona jest na dwie części, pierwsza przedstawia skromny pokój Chattertona, druga bogate salony Clarka. W pokoju leży Chatterton z głową w dłoniach. Z kulis dochodzi śpiewy chóru z okazji Bożego Narodzenia. Potem idzie intermezzo, jeden z najpiękniejszych numerów partytury. Chatterton śpiewa piękny swój poemacik, baladę o mił. sierd. Maty Henryk wbiega do mieszkania swego przyjaciela, który oferuje mu najcenniejszą rzecz, jaką posiada, biblię, pamiętkę po matce. Na próbę malca otwiera biblię na ustępie, opisującym błędnie Hagary po pustyni z umierającym z pragnienia Izmaelem. Tymczasem nadochodzą lihowirzy Skirzer, którzy porywają młodemu poecie znaczną sumę pieniędzy na bardzo uciążliwych warunkach. Chatterton, zmęczony walką, chce sobie życie odebrać i przykłada do ust fiżeszkę z opium. Wykonaniu rozpaczliwego kroku staje na prośbienie wejście Joanny, która szuka po całym domu Henryka. Po krótkiej scenie, z której okazuje się, iż Joanna kocha Chattertona, ten ostatni odbiera numer gazety, w której nieznany oszczerca zarzuca mu szereg plagiatów, dowodząc, iż autor-m poezji Chattertona jest młodym Turkot. Dopetnia to miary; Chatterton wychyla trunek. Tymczasem w mieszkaniu Clarka odbywa się wesoła zabawa. Joanna przysła

po Chattertona, aby wziął udział w rozrywkach, co chwili zaś wchodzi do pokoju i znajduje poetę w agonii. Chatterton przeklina ojczyznę, która mu dała tylko gorzkość i niesprawiedliwość. Joanna zdradza swoje uczucie, Chatterton błogosławi ją za to, że jest jedynym sercem na świecie kochała poetę. Piękny duet kochanków miewa się z wesołymi tonami śpiewów. dochodzących z mieszkania Clarka. Wreszcie Joanna, widząc, że Chatterton skończył, umiera także.

Libretto, jak widzimy, nie bogate w sytuacje dramatyczne. Podobno muzyka jest bardzo piękna. Tak przynajmniej twierdzą muzycy, którym Leoncavallo przedstawił operę swoją w Mediolanie.

Ostatnie wiadomości.

O zwołaniu Rady państwa i programie prac parlamentarnych dowiaduje się *Deutsche Ztg.*, że sesja jesienna rozpocznie się w pierwszym połowie października. Izba ukończy przedewszystkiem reformę podatkową, a następnie zajmie się drobnymi, już przygotowanymi ustawami. Tymczasem obradować będzie komisja budżetowa, aby budżet mógł być przed końcem roku uchwalony. Dalej przedmiotem obrad będzie odnowienie przywileju bankowego oraz ugoda z Węgrami.

Co do sprawy bankowej, to Rada państwa uchwaliła prowizoryum na rok. Ugoda z Węgrami zajmie jednak tyle czasu, że Izba poselska w roku przyszłym obradować będzie znowu przez dłuższy czas w lecie. Program ten nie obejmuje ani ustawy karnej, ani reformy wyborczej. *Deutsche Ztg.* twierdzi jednak, że nowy gabinet przyjmie na siebie obowiązek przeprowadzenia reformy wyborczej.

Jeden z konserwatywnych członków Izby poselskiej nadesłał do *Linzer Volksblattu* list o polenion politycznym, dotykający także sprawy zmiany gabinetu, jaka niebawem ma nastąpić. „Partya konserwatywna — są słowa listu — jest potężną organizacją parlamentarną, obejmującą ludy Austrii i hr. Badeni dobrze ją zna; partya zatem nie ma powodu skwapliwie ubiegać się o łaskę przyszłego rządu. Jeżeli przyszły rząd żyćzy sobie poparcia konserwatystów, a nie mamy powodu w to wątpić, będzie jego rzeczą postarać się o nie. Pod tym względem będzie dla nas decydującą w pierwszym rzędzie działalność przyszłego ministerstwa. Partya konserwatywna noszyi zatem najlepiej, jeżeli, jak dotychczas, zajmie stanowisko wycozkujące i zastosuje stanowisko swoje do działalności nowego gabinetu”. List przestrzega w dalszym ciągu, aby wynurzać się kombinacje i wymienianie nazwisk prawdopodobnych członków nowego gabinetu uważać jedynie za czyste pogłoski, ponieważ tylko mo narazie przysługuje prawo mianowania doradców korony, a wszystkie ogłoszenia uwagi o przyszłości wydają się przesadnie w jednostronnym pojęciu rzeczy. List kończy się następującym ustępem: „Nasze wywody osagają może wśród członków partji konserwatywnej cel, do którego dążą: aby mianowicie tego rodzaju wiadomościom wiary nie dawać, a podobnych, nie stwierdzonych i niewiarygodnych informacji, o charakterze często wyłącznie sensacyjnym, nie brać za podstawę sądu o przyszłym ukształtowaniu się rzeczy i o stanowisku partji konserwatywnej. Dalej do optymizmu, przestrzegając jednak musimy przed przesadnym pesymizmem, który położenie nie tylko przedstawia gorzej, niż jest w istocie, ale je nawet rzeczywiście pogarsza. Hr. Baden jest konserwatywnym Polakiem, któremu przynajmniej wielką energię; partya konserwatywna Izby poselskiej jest jednolita i silna. Oba te fakty są pewne i nie mogą pozostać bez znaczenia na przyszłość, której rozwoju chcemy oczekiwać ze spokojem, ażeby do niej zastosować naszą dalszą taktykę”.

Szef jlnego sztabu rosyjskiego Obruczew, zaproszony na wielkie manewry francuskie w Wogezech, przybył już do Paryża.

Senat belgijski przyjął 56 głosami przeciw 31 ustawę szkolną, opartą na religij, poczem parlament belgijski zamknięty został.

Wice katolików niemieckich w Monachium zakończył się 30. bm. wspólna uczta. Na ostatnich dwóch posiedzeniach i na uczcie był przywódcą katolików węgierskich, hr. Ferdynand Zichy. Przyjmowano go nadzwyczaj serdecznie i

dziękowano mu za tak dzielną obronę katolicyzmu na Węgrzech.

S fjski korespondent *Timesa* donosił był o kilku wypadkach przesładowania Turków w Bułgarii. (W istocie zamordowano jednego Turka w parku sofjskim a drugiego w Haskiewi). Rząd węgierski korespondenta, aby objechał Bułgarię i fakta skonstatował; rząd gotów mu zwrocił koszt. Korespondent przyjął propozycję w zasadzie, ale oświadczył, że kosztu sam poniesie. Oczekuje teraz instrukcyj od redakcyi.

Generalny prokurator Cheneszt został, jak telegrafują, z Paryża przeniesiony na prowincję. Przeniesienie to było nieuniknione wobec błędnego postępowania Cheneszt w sprawie Magniera. Minister Trarieux domagał się dymisji Cheneszt, wykazując, że Cheneszt na jednym z dokumentów polozył datę 1. lipca zamiast 18. lipca. W dniu 1. lipca senat był jeszcze zgromadzony; gdyby ta data była prawdziwą, należałoby żądać od senatu zniesienia nieetykalności Magniera. Czy przeniesienie Cheneszt nie ma głębszych politycznych motywów, na razie stwierdzić trudno.

TELEGRAMY.

Wiedeń d. 31. sierpnia. Dziś rozesłano 61 sztuk polskich i 54 sztuk ruskich egzemplarzy nowego zeszytu *Reichsgesetzblattu*, przeznaczanego do publikacji ustaw państwowych.

Wiedeń d. 31. sierpnia. *Fremdenblatt* donosi, że ustawa o obrocie czekowym w głównych zarysach jest już zupełnie wypracowana i prawdopodobnie przyjdzie w jesieni na porządek dzienny, jako jedno z pierwszych przedłożeń rządowych.

Budapeszt d. 31. sierpnia. O uwiezionym tu onegdaj adwokacie Takacsu, dowiaduje się następujących szczegółów: Buchalter Antoni Berecz zdefraudował 1. maja 1893 na szkodę węgierskiego banku eskontowego 50.000 zł., następnego atoli już dnia został uwieziony na dworcu pragskim. Przytrzymano go, że jest lekarzem z Budapesztu dr. Takacsu, na co przedstawił nawet policyjną legitymację, która, jak się później okazało, Takacsu ma a priori wyrobił.

Przy Antonim Bereczu znaleziono wówczas 20.000 zł. a przy bracie jego Edwardzie 10.000 zł., reszty zaś sumy sprzeniewierzonej tj. 20.000 zł. odszukać było niepodobna. Edward Berecz, który obecnie karę odsiedział, zeznał, że tych brakujących z defraudacyi 20.000 zł. wziął adw. Takacz, co gdy potwierdził Antoni Berecz, odbywający karę w Szegedynie, adwokata Takacza uwieziono w Budapeszcie.

Berlin d. 31. sierpnia. Cesarz Franciszek Józef przejeżdża przez Wrocław d. 8 września, a do Berlina przybędzie d. 9 września. Odwizdzi cesarzowie w Poczdamie, poczem w południe odjedzie do Szczecina.

Berlin d. 31. sierpnia. Rząd czyni ogromne przygotowania na jubileuszowy obchód rocznicy Sedanu. Przybędzie tu na nią także wielki książę wjmarksi. Z przyboznych gabinetu cesarszego wyrażono władzom uniwersyteckim życzenie, aby studenci wzięli udział w utworzeniu szpalaru na poświęcenie kościoła (protestanckiego) wzniesionego na pamiątkę ces. Wilhelma I. Na zebraniu przedstawicieli studentów uchwalono prawie jednogłośnie, wezwania tego nie spełnić, ponieważ tylko trzem przedstawicielom studentów mają być dane karty wstępu na uroczystość, więc zbyt mało na tyle korporacji burzowskich. Weźmie zatem udział tylko „Stowarzyszenie studentów Niemców”, które już dwiema kartami wstępu zaszczycono.

Ambasador francuski Nerbette wyjeżdża na tydzień z Berlina za urlopem. Kłof d. 31. sierpnia. Kanał Kielski jest już pogłębiony do 9 metrów, zaczem największe nawet statki odłąd przeprowadzą się mogą.

Sofia d. 31. sierpnia. Ministrowie Stoilow, Petrow, Minowicz i Madjarow wyjechali wczoraj do Palanki, skąd udadzą się do Ruszczoku na uroczyste otwarcie linii telefonicznej Sofia - Ruszczuk. Książę i księżna mają przybyć na tę uroczystość w niedzielę.

Belgrad d. 31. sierpnia. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski odpowiedział na reklamację serbską w duchu pojednawczym, zapowiadając bliskie ponowne otwarcie granicy.

Belgrad d. 31. sierpnia. Pogłoski o ciężkiej chorobie metropolity Michała były mylne. Wskutek zaziębienia cierpi on na reumatyzm, ale jutro już wstanie z łóżka.

We wszystkich kołach żywo rozprawią nad tem, czy nie należy granicy serbskiej zupełnie zamknąć dla importu austro-węgierskiego, podnosząc, że Węgry, niewiedząc jakim odwetem, nie zdołają Serbii zaszkodzić bardziej, jak zakazem co do nierogaczyny. Rząd jest w kłopotcie, gdyż nawet własne stronnictwo aspijera go do energicznego kroku, ponieważ ostatni zakaz węgierski jest do wolnym i z konwencyi handlową sprzecznym. Rząd, jak wiadomo, sprzyjający Austro-Węgrom, będzie musiał coś stanowczego uczynić, inaczey runie. Półrządowy *Widelo* występuje ostro przeciw Węgrom, co poczytują za znak, że rząd ulega opinii publicznej.

Aix les bains d. 31. sierpnia. Cesarzowa austr. Elżbieta przybędzie tu w poniedziałek 2. sierpnia.

Paryż d. 31. sierpnia. Anarhista Cohen, który w zaozoniości skazany został na 20 letnie roboty przymusowe, został wczoraj przez sąd przysięgłych swego departamentu uwolniony.

Rzym d. 31. sierpnia. *Tribuna* potwierdza, że królewicz następcę włoski przyjął zaproszenie na mawęry pod Szczecinem.

London d. 31. sierpnia. „Biuro Reutersa” donosi z Szangaju: Cesarz chiński ogłosił dekret, nakazujący Lihungezangowi, jako kanclerzowi cesarskiemu, przybyć do Pekinu; na jego miejsce został Wangwingszao mianowany wicekrólem peczelkim. Wedle *Timesa* miał Lihungezang audyencję u cesarza, przy którym jako wielki sekretarz koronny pozostanie.

Waszyngton d. 31. sierpnia. Poseł chiński osobiście zawiadomił ministra spraw zagranicznych, że chiński rząd dla spraw zagranicznych pol. cił mu złożyć wyraźne urzędowe zapewnienie, że władza pekińska zamierza wypłacić odpowiednie odškodowanie za krzywdy, jakie obywatele amerykańscy od rokoszan chińskich ponieśli i ukarać herstów za morderstwa. Jak słychać, ma rząd chiński ofiarować cztery miliony franków odškodowania, a nadto odpowiednią sumę Stanom Zjednoczonym.

Nowy Jork d. 31. sierpnia. Z Sanjago de Cuba telegrafuje korespondent *N. J. Herald*, że odwiedził wodza powstańców Maceo w jego obozie i że w toku rozmowy zapytał go, czy to prawda, że powstańcy ofiarowali rządowi hiszpańskiemu 300 milionów franków za zrzeczenie się Kuby. Maceo dał odpowiedź wymijającą; przyszedł zaś, że w Filadelfii utworzył się syndykat milionerów, mający się postarać o fundusze na wykupienie Kuby.

Wiadomości giełdowe.

Lwów, dnia 31. sierpnia 1895. Akcje za sztukę: Kolej gal. Karola Ludwika od 200 zł. m. k. 222 — do 225 — Kolej Lwów-Czern. Jasna po 200 zł. w. a. 324 — do 325 — Banku hipotecznego po 200 zł. w. a. 440 — do 441 — Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a. 210 — do 211 — Akcje garbarni Rzeszowskiej po 100 zł. 200 — do 203 —

Listy zastawne na 100 zł.: Banku hipot. gal. 4% koronowy 97 — do 98 — 5% z 104 prem. 110 30 do 111 — 4 1/2% los. w 50 lat 100 30 do 101 30. Banku krajowego 4 1/2% los. w 50 lat 100 30 do 101 30. Banku krajowego 4% los. w 50 lat 98 10 do 98 30. Towar. kredyt. gal. ziemk 4% (l. emisyi) 98 50 do 99 30. 4% los. w 41 1/2 lat 98 10 do 98 30. 4% los. w 56 lat 98 10 do 98 30. 4 1/2% los. w 52 lat — do —

Obliży za 100 zł. Galic. fundusz propinacyi nego 4 1/2% 98 40 do 99 10. Bukow. fundusz propinacyi nego 5 1/2% 102 25 do —. Kom. banku krajowego 5% w. a. II. em. 102 10 do 102 30. Pożyczka krajowa 6 1/2% w. a. 105 — do — 4 1/2% 100 60 do 101 30. 4% z roku 1891 99 — do 98 70. 4% po 200 koron — 100 zł. w. a. z roku 1893 98 — do 98 70.

Losy: Losy miasta Krakowa 28 50 do 28 50. Losy miasta Stanisława 42 — do —. Napo leondor 9 57 do 9 57. Półimperyj 9 80 do —. Rubel rosyjski srebrny 1 26 — do 1 36 —. Rubel rosyjski papierowy 1 29 50 do 1 30 75. 100 marek niemieckich 58 90 do 59 50.

Wiedeń d. 31. sierpnia. (Telegram *Gas. Nar.*) Po zamknięciu giełdy południowej notowano. Kredyty 4 1/2 —, węgierski bank kredytowy 492 —, angielski 174 50, handbank 285 60, koba leje państwowe 411 25, lombardy 111 50, elbaha 294 —, akcje stonowe 242 50, alpij 98 10, renta majr. w. 100 90, węg. renta złota — węgierska: renta koronna —, austr. renta koronna 99 90, losy tureckie 78 10, anionbank 355 75, marki —, ruble —.

Berlin d. 31. sierpnia. (Telegram *Gas. Nar.*) Wczorajszą giełdą wczoraj. Kredyty 343 50 (408 51), lombardy 96 25 (111 60), węg. renta złota —, węgierska renta koronna —.

Z rynków towarowych.

Lwów 31. sierpnia. (Spraw. banku roln.) Za 100 kilog. notujemy loco Lwów: Pszenica gotowa 6 50 do 6 50, pszenica nowa 0 — do 0 —, żyto gotowe 5 80 do 6 —, nowe 0 — do 0 —, owies obrotowy stary 6 — do 6 30, owies nowy 4 75 do 5 25, jęczmień 4 50 do 6 —, jęczmień nowy 0 — do 0 —, rzepak 8 25 do 8 75, groch pastewny 0 — do 0 —, groch 6 — do 8 —, wyka 0 — do 0 —, Bobik 4 75 do 5 —, Hrzka 7 80 do 8 —, kukurudza stara 0 — do 0 —, kukurudza nowa 0 — do 0 —, Chmiel za 50 kilo 45 — do 60 —, Konieczna czerwona gal. 40 — do 45 —, konieczna biała 50 — do 60 —, konieczna szwedzka 40 — do 45 —, Tymotka 18 — do 22 —, spirytus za 10 000 litr. proc. loco stacyi kolei gotowy 13 75 do 13 25, spirytus na termin 11 25 do 11 75.

Sprawozdanie o targu zbożowym: Na Kieparzu. Kraków 31. sierpnia. Pod wpływem lepszych wiadomości z targów węgierskich, j-k również z powodu braku dowozów chęć do kupna na dzisiejszym targu była dosyć ożywiona, lecz ceny z wyjątkiem cennych gatunków pszenicy, które płacono okolicznie lepiej, nie zdołały się podnieść odpowiednio. Płacono pszenicę białą 0 — do 0 — zł., czerną 0 — do 0 — zł., żyto 6 50 do 7 50 zł., żyto 6 10 do 6 40 zł., jęczmień browary 6 50 do 7 — zł., na paszę 5 60 do 5 35 zł., owies 5 30 do 6 — zł., rzepak 9 15 do 9 25 zł., Konieczna czerw. — do — zł., biała — do —, tymotka — do —, wyka 0 — do 0 —, bób 0 — do 0 — zł. Wszystko za 100 kilogramów. Bank galicyjski dla handlu i przemysłu.

Stan powietrza. Po niespokojnym stanie powietrza nastąpiła wczoraj po południu piękna pogoda.

Barometr stoi w mierze. Stan barometru zredukowany do poziomu morza był dziś o 12tej godzinie w południe 736 0 mm.

Prognoza na dobę dnia 1. września br. (od północy do północy). Wiatr będzie zmienny z zachodu o średniej prędkości 4 m/sek.

Srednia temperatura około 19°C, niebo będzie lekko zachmurzone a względna wilgotność powietrza około 70 %.

Opadu nie będzie.

Dziś dnia 1. września: Idziego. — Sarniła pr.

Przyjechali do Lwowa dnia 31. sierpnia. *Harapichowa* z Czercza, S. Krasnopolska z Lutocza, ks. hr. Krasicki z Welnia, A. hr. Cetner z Podkaminia, W. Rulikowski z Polski, J. Szumper z Buska, Z. Mars z Limanowy, W. Wolski ze Schodnicy, O. Jockisz z Brucksi.

Ruch pociągów

promieszczamy na ostatniej stronie *Gazety Narodowej*.

Nadestane.

(Za tę rubrykę redakcyi nie odpowiada.)

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. Stanisław Sochanik

były lekarz na klinice prof. Kaposiego i oddział prof. Lunga we Wiedniu mieszka plac Bernardyński 1. 15. I. piętro. Ordynuje od 11 - 12 i od 3-5.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 905

Dr. Kazimierz Podlewski

b. lekarz pr. na klinice prof. Fourniera w Paryżu i Lassara w Berlinie ordynuje od 11-12 i od 3-5 ul. Chorażczyzny 16.

Dr. Kazimierz Zgórski

po kilkunastu latach praktyki osiadł we Lwowie i ordynuje w zakresie chorób wewnętrznych i chorób dzieci przy ul. Leona Sapiehy 25 II. p. od g. 3 do 5 (telefon nr. 17).

Z powodu zaniechania praktyki jest większa ilość okragłego, białego i na pół białego w rozmaite wielkości

szkła do preparatów lekarskich ze znakami u dołu gramów tanio do sprzedania.

Blizsze wyjaśnienia udzielone zostaną na zapytania nadesłane pod adresem: U.M. 4119 Haasenstain i Vogler (Otto Mass) WIEN I.

Dr. L. KOSSAK

powrócił i ordynuje jak przedtem przy ul. Wawowej 51.

Objawisz z dniem 1 stycznia 1895 we własny zarząd

HOTEL EUROPEJSKI

(we Lwowie plac Maryacki)

mamy zaszczyt polecić go względem wielce Szanownej P. T. Publiczności, zapewniając, że usilnem naszym staraniem będzie wszelkim wymaganiom zadość uczynić.

We Lwowie 1. stycznia 1895.

Z wysokim poważaniem Albert Szkwron i Sp. właśc. Hotelu Europejskiego

Pokoje od 80 ct. poczynawsy.

30.000 złr. wynosi główna wygrana losu budowy kościoła a powodu jubileuszu cesarskiego. Zwracamy uwagę Szan. naszych czytelników, że ciągnięcie niedołatnie 12 września nastąpi.

Na sprzedaż.

Majątek ziemski w pow. cieszanowskim, 14 kilometrów od stacyi kolejowej, 3532 m. obszaru, a tego 904 m. roli, 100 m. łąk, 6 m. ogrodu, 14 m. pastwisk, a 2483 m. lasu, 1000 m. lasu przeszło 100-letniego sosnowego i bukowego, gorzelnia z kontyngentem 845 hektarów, cegielnia, budynki mieszkalne i gospodarskie, w bardzo dobrym stanie. Dług hipoteczny 180 000 złr. Cena 420.000 złr.

Majątek ziemski w pow. wielickim, 21 km. od Krakowa, 308 m. obszaru, z tego 140 m. lasu, (70 m. do ciężkiego grubego, 40 m. cięższego i 30 m. zapustu 8 letniego), 120 m. ziemi ornej, 30 m. łąk, 10 m. łąk, 8 m. pastwisk i nieużytków. Cena 37. 85.000; hipoteczenie majątek nieobciążony.

Majątek ziemski w pow. brzeskim, 6 km. od stacyi kolejowej, 1235 m. obszaru, z tego 567 m. ornej ziemi, 452 m. lasu, 67 m. łąk, 123 m. pastwisk; budynki w bardzo dobrym stanie, dwór o 12 pokojach, gorzelnia z aparatem z kontyngentem 450 hekt. litrów. Dług hipoteczny 93.000. Cena za majątek z inwentarzem 235.000 złr.

Majątek ziemski kilka stacyi od Lwowa, 197 m. tania do nabycia lub wydzierżawienia.

Kamienica we Lwowie 2 piętrowa, wynajęta rządowi, bardzo dobrze się rentująca. Cena 56.000 złr.

Folwark od Żółkwi 4 kilometry, 70 m. obszaru, czarnoziem, psenta i stacya kolei w miejscu. Cena 20.000 złr.

Majątek ziemski, pow. Monasterzyska, 730 m. obszaru czarnoziem, obciążony do wysokości 58.000 złr. Cena 140.000 złr.

Majątek ziemski w pow. brodzim, 200 m. obszaru, z tego 165 m. ornej ziemi, 20 m. łąk itd. Budynki w dobrym stanie. Dług hipoteczny 20.000 złr. Cena 50.000 złr.

Blizszych wiadomości udzieli kancelarya adwokacka Dr. Wincentego Balabana i Dr. Aleksandra Vogla, we Lwowie, przy ul. Koperskiego 1. 7. I. piętro. Pośrednictwo wykluczone.

Franciszek Jan Kwizda
KWIZDY
Korneuburski odżywczy Proszek dla bydła.
Dytetyczny środek dla koni, bydła rogatego i owiec.
Wiecej jak 40 lat używany z najlepszym skutkiem w najpiękniejszych stajniach, a to podczas braku apetytu u zwierząt, w złym trawieniu, do poprawienia i pomnożenia wydajności mleka.
Cena pudełka 70 ct. Pół pudełka 35 ct.
Główny skład: w aptece obwodowej w Korneuburgu pod Wiedniem.

Marka
ochronna.
Należy uważać markę ochronną i żądać wyraźnie: Kwisdy Korneuburski proszek dla bydła.

C. k. dostawca dworów patent i przywilej
EXSICCATOR
6 medali, 2 dyplomy i herb.
Usuną wilgoć, niszczy radykalnie grzybek drzewny itp.
Broszury ilustrowane wysyłam franco. Agentów poszukuję.
Adres dla list i telegramów: Exsicicator, Wien.

RONCEGNO
najsilniejsza, naturalna, żelazna i mineralna woda
zalecane przez najpiękniejsze powagi lekarskie na: niedokrwistość, blednicę, choroby skórne, nerwowe i kłobocę, malarję etc.
Piole wody trwa przez cały rok.
Do nabycia we wszystkich składach wód mineralnych i aptekach.

KO
szule męskie, domowa robota, mocne, sztruha od 75 ct. r. 1. 1. 15, 1-0, 1-50, 1-75, 2-20. Kalesony podwójne, szyle, para 50 ct., 95 ct. r. 1-10, 1-15, poleca MAKS MUELFELD, Lwów Rynek 1. 37.
Zamówienia z prowincji załatwia się jak najrychlej. 6644

Prawdziwe kuracyjne Winogrona włoskie, Brzaskwinie i gruski tyrolskie. 7126
Śliwki węgierskie poleca codziennie świeży transport po cenach najniższych
JAN BACZYŃSKI
Lwów, Akademicka 3.

Ból zębów
ludzi i największowalnego rodzaju nowa trwała i natychmiast sławny LITON gęby inny środek nie pomoże. Flakon 40 i 60 ct. We Lwowie w aptece P. Mikolajecha, w Strju w aptece p. Dragowskiego.

KSIĘGARNIA KATOLICKA
Dra WŁAD. MIKOWSKIEGO
w Krakowie
otrzymała i poleca świeżo wydane:
HOMILIJE
na niedziele i święta
całego roku
przez
ks. Antoniego Chmielowskiego
M. S. T.
(Str. 503 w wielkiej 8-oi.)
Cena egzemplarza 2 zł. 80 ct.
z przesyłką o 25 centów więcej.

DROBNE OGŁOSZENIA

po 1 ct. od wyrazu.

KUFY drewniane z wódki, używane, o pojemności od 30-40 hektolitrow w górę, kupuje J. A. Baczewski we Lwowie.

BIURO MARGULESA Wałowa 1, poleca najwybitniejszą służbę oraz oficyalistów wszelkiego rodzaju. Ma także w sklepie wielki wybór szatek tutejszych i zagranicznych o 25% taniej jak gdzie indziej. 961

AGENCYA PRYWATNA K. J. Czerny wiedeński, ulica Sykstyńska 1. 32, poleca zdolnych oficyalistów prywatnych, gubernantów, bony i wszelką służbę niższej klasy. Ma kilka majątków do sprzedaży i zamiany na kamienie, jakoteż dzierżaw majątków. 907

POWRÓCIŁY DO LWOWA przyjmują jak dotąd wszelkie roboty w zakresie krawiectwa damskiego wchodzącego zamówienia z prowincji, wykonują jak najrychlej i podług najnowszych wzorów. Pracownia sukien damskich A. Kłosiewicz, Chopczyńska 1. 13. W połowie września rozpoczyna świeży kurs kroju. 963

PIENIĄDZE do 70 zł. pożyczam. K. 25 poście restante Lwów. 957

W HANDLU Albinia Sołkiego. ulica Wałowa 11 we Lwowie. Nowa kasa kasa ogniotrwała za cenę umiarkowaną do sprzedania. Wszelkie towary korzenne i mączne. Najlepsze masło deszowe. 954

MUNDURKI, wszelka garderoba, koldry wełniane, mundurki szkolne, strzelby, bandy, tam to poleca handel Jaszczyszyn, gmach teatralny. 955

MONOGRAMY i wzory do haftu wybija i do plisowania przyjmuje handel Alfreda Kilma, Batorego 2. 959

MICKIEWICZA 1. 6 dostanie znakomity wójt domowy na świetle masło spożywane. 951

PREMIOWANE medalami tutejsze Niemcewskiego są wszędzie do nabycia.

Koce na konie, wełniane, wspaniałe, wójt, wójt, trwałe, 152-170 cm., pasy pasowe z czarnym, po złr. 6-50 sztuka. Dwór Łączyński, Brzeżany. 855

Kto się chce żenić!

Mieszczanin czy szlachcic, który chce się żenić odpowiednio do swego stanu i do swoich stosunków, powinien zażądać projektów małżeńskich, z piśmienną wskazówką do zawarcia znajomości, od: Marriage Company, Budapest, VII. Csömörstrasse 28, za nadaniem 30 ct. w markach listowych. (W zamkniętej kopercie).

Rutynowany

kuchmistrz
poszukiwany przez Zarząd Hotelu Żorja we Lwowie, do samodzielnego prowadzenia kuchni na własny rachunek. Odnoszące zgłoszenia przy dołączeniu świadectw przyjmują Zarząd Hotelu Żorja we Lwowie do 15. września 1895. 7129

Prawdziwy rzymski sok orzechowy Primateo, używany jako najlepszy i zupełnie nieszkodliwy środek
przeciw siwiznie
zabawia szybko, trwale i naturalnie na wszystkie odrodzenia. Cena 1 złr. 50 ct. Na składzie w perfumeryi Fausta Lwów, Sykstyńska 2.

Dra A. Rixa w Wiedniu
OSTROŻNA PASTA POMPODUR

lepiej od 54 lat.
W całym świecie znana, uszuwa w 14 dniach pod gwarancją piegi, plany wytrawiane, wagi, czerwoność nosa, przysięga, znaki po ospie, zrostki popękane rąk i nóg. Tęże listy pochwalnych. W razie bezskuteczności pieniądze zwracamy. Oryginalny siołk wraz ze sposobem użycia złr. 1-50, za nadaniem gotówki złr. 1-70 franco. **Miko Pompadour** 150. **Wielki Marquis Pompadour** złr. 1-25. **Wilhelmina Rix** wdowa po dr. med., syn, **Anton Rix & Bruder**, Wied. Praterstr. 16. Odsprzedaż w Krakowie: **Miejsca zbytu w Galicji**: we Lwowie **Z. Rucker** apt., w Krakowie: **E. Winiarski**, ul. Florjańska 15 i **L. Rosner**.

Nagrodzona medalem srebrnym na wystawie we Lwowie.

„Dentiparina“
Dr. Koszutskiego
lekarza kobiet i dzieci
Proszek do pielęgnowania ust, gardła i zębów.
Główny skład:
Apteka P. Mikolascha, Lwów.
Cena za siołk za sposobem użycia 75 ct. 6736

Nowe Pióra stalowe
Nowej, silnej i trwałej konstrukcji, znakomitej wytrzymałości — nasze znane **Klasy** i tak zwane **Pióra** Aluminiowe Nr. 530/2, silne, znane, Nr. 155/2, silne.
Zaleca się spróbowanie. Dostad można w handlach przyborów do pisania.
Carl Kuhn & Co., Wien. Założony 1843.



Senzacje
wywołują nowo wynalezione
Oryginalne genewskie goldinowe zegarki Remontoir
(Savonnette) z antymagnetycznym nakłanem urządzeniem.
Zegarków tych waktów wspaniałego i eleganckiego wykonania nawet znawcy nie potrafią rozróżnić od prawdziwych złotych. Słownie czyslowane koperty pozostają zawsze jednakowe, a za dobry chód udziela się trzyletnią pisemną gwarancję.
Cena za sztukę 6 złr.
Prawdziwy złoty łańcuszek z karabinem bezpieczeństwa, fason Sport-Marquis albo pancerny złr. 1-50.
Do każdego zegarka darmo skórzany futerał.
Te złote zegarki z powodu niezawodnego chodu używane są przez znaczną liczbę urzędników austriackich i węgierskich kolei państwowych. Wyłącznie zamawiać je można w centralnym składzie: **Alfreda Fischera, Wiedeń, I., Adlergasse 12.**
Przesyła za pobraniem pocztowym. 7086

Ostrzeżenie! Od niedawna sprzedają rozmaite firmy lichy naśladowstwa powyższych jedynie prawdziwych złotych zegarków, przez co zgubił się nasz wyrobek. Ostrzegamy przeto każdego jak najpilniej przed kupowaniem lichych, nieudolnych naśladowstw i oświadczamy niniejszym publicznie, że prawdziwe, oryginalne, genewskie zegarki remontoir nabywać można jak dawniej tylko u p. Alfreda Fischera, Wiedeń, I., Adlergasse 12, a zresztą nigdzie więcej.

Stanisław Konopka
dyrektor szkoły deklamacji i dramaturgii
wróciwszy z podróży artystycznej, otwiera kurs w szkole swej z dniem 5. września. Wpisy od 1. września ciągle, nawet już po zaojęciu kursu od 9 do 11 i od 4 do 6.
Bliższe szczegóły u Dyrektora, ul. Czarnieckiego 1. 10.

Karty podrózne do Ameryki północn.
dostarcza 7024
NIEDERLANDZKO-AMERYKAŃSKIE TOWARZYSTWO ŻEGLUGI PAROWEJ
I. Kolowratring 9. **WIEDEŃ.**
IV. Weyringergasse 7a.
Codzienna ekspedycja z Wiednia. Informacje bezpłatnie.

Korale prawdziwe od najtańszych do najwybitniejszych a to za sznurki od złr. 1-50, 2-50, 3-4, 5-6, 7-8, 10-15, 30, 40, 60 do 500 złr., zawsze u
J. DĄBROWSKIEGO
we Lwowie ulica Halicka 17.

Krajowe Towarzystwo handlowo-przemysłowe
Lwów, ulica Garncarska 1. 25
zaprasza 7001
do subskrypcji na udziały po 25 koron
spodziewana dywidenda wynosić ma najmniej 10%.
Towarzystwo przyjmuje także wkładki oszczędności i oprocentowuje takowe po 6% od sta. rocznie. — Na żądanie statuta i informacje.
Z poważaniem **Dyrekcja.**

Najlepsze czernidło na świecie!
Kto chce mieć bardzo czarne obuwie, świeżące i trwałe, niechaj kupuje
FERNOLENDT'a
CZERNIDŁO DO OBUWIA
e. k. uprzyw. fabryka 6334
założona w roku 1832 we Wiedniu.
Wszędzie do nabycia.
Z powodu wielu bezwartościowych naśladowstw należy baczenie uważać na moje
nazwisko **St. FERNOLENDT.**

Znane od r. 1868.

BERGERA

Lecznice Mydło Smółcowe,

na kłiszkach i przez lekarzy polecane, bywa używane prawie we wszystkich państwach Europy z świetnym skutkiem na wszelkie wyrzuty skórne szczególnie na przewlekłe i trujące, swierz, strupy i pasyżne wyrzuty, tudzież na czerwoność nosa, odmarznięcia, pocenia nóg, łupież na głowie i brodzie. — **Bergera mydło smółcowe** zawiera 40% smółki drzewnej i wyróżnia się znacznie między wszelkimi innymi mydłami smółcowymi w handlu. Celem ochronienia się przed fałszywymi naśladowkami należy żądać **Bergera mydła smółcowego** i uważać na wydrukowany obok znak ochronny.

Bergera mydła smółcowo-siarczanego
Jako łagodniejsze mydło smółcowe do usunięcia wszelkich nieczystości cery, na wyrzuty skórne i na głowie i dzieci, tudzież jako niezrównane mydło do mycia i kąpiel dla codziennego użytku służy, zawierające 35% gliceryny i pachnące

Bergera glicerynowe mydło smółcowe.
Cena sztuki każdego gatunku 35 ct. wraz z broszurą.
w pudełkach po 3 sztuki złr. 1, po 6 sztuk złr. 1-90.

Z innych mydeł **Bergera** poleca się następujące, zasługujące na uwagę: **Mydło** do czyszczenia cery; **mydło** borsakowe przeciw wypryskom; **mydło** kojące do wygładzenia cery i bliza po ospie i jako mydło odzwadniające; **mydło** łobnowe do rzeźniczym i szarawości twarzy; **mydło** pługowe bardzo skuteczne; **mydło** tanninowe przeciw poceniu nóg i wypadaniu włosów; **mydło** do zębów, najlepszy środek czyszczenia zębów. Względem innych mydeł **Bergera** zwracamy uwagę na broszurę. — Należy żądać mydeł **Bergera**, gdyż istnieją naśladowania bez skutku.

Fabryka i główna rozsyłka: G. Heil & Comp., w Opawie (Troppau), odznaczona dyplomem honorowym na międzynarodowej wystawie farmaceutycznej w Wiedniu 1883 roku. 6861

Miejsca nabycia we Lwowie: w aptekach pp. P. Mikolascha, Zyg. Ruckera, H. Blumenfelda, Jak. Beisera, A. Łazowskiego, A. Ehrbura i A. Rappaporta — dalej w aptekach pp. w Brodach Grünsana, Kriess i Landsberga, w Borszczowie u M. Elektrońskiego; w Brzeszczynie u A. Dursta, L. Nahlaka; w Brzeszczynie u A. Dursta; w Chyrowie u Lewickiego; w Drohobyczu u A. Kryszyńskiego; w Horodkowie u J. Angermanna, J. Rohma; w Kłobucku u Pawłowskiego, G. Tobiaszka; w Jarosławiu u J. Angermanna; w Kamionce u Pilewskiego; w Przemyśle u wszystkich aptekach; w Rzeszowie u Karpińskiego, Poma; w Samborze u J. Aleksiewicza; w Herdliczka spad; w Stanisławowie w wszystkich 3 aptekach; w Strzegomiu u J. Herdliczka; w Tarnopolu, jakoteż we wszystkich znaczniejszych aptekach Galicji.

Popierajmy przemysł krajowy!
Główny skład fabryczny
chińskiego srebra
(Neusilbern)
grubo srebrnego czystym srebrem
PIERWSZEJ KRAJOWEJ FABRYKI
JAKUBOWSKI & JARRA
we Lwowie, Rynek 37
poleca: Nakrycia stołowe, kuchenne, naczynia galanteryjne dla domów prywatnych, restauracji, cukierki, hoteli itd. — Dla kościołów i cerkwi: Monstrancje, relikwiarze, kielichy, kadzielnice, puszki dla komunikantów, Krzyże na dzierz i procesyjne, berdy, lichtarze mosiężne, z brązu, złocione i srebrzone. Pajki i kinkiety dla sygnów i sal towarzyszystw. — Przyjmuje reperacje, złocenie i srebrzenie. — Ceny fabryczne, niskie, stałe. — Za wyroby swoje otrzymała fabryka najwyższą nagrodę dyplom honorowy rządowy na Wystawie krajowej lwowskiej 1894 r. — a na Wystawie budowlanej lwowskiej w 1893 medal srebrny rządowy. 7112

Przewyborne w smaku i zapachu
przez **SUEZ** sprowadzane
HERBATY
chińskie
po złr. 2, 2-80, 3-60, 4, 4-40 i 5 za 1 funt.
Wysiewki herbaciane
po złr. 1-50 i 1-70 za funt = 500 gramów
z zupełnie świeżego transportu
poleca handel 7100
ST. MARKIEWICZA
we Lwowie, Rynek 1. 42.

MORSZYN
Zakład zdrojowy i wodolecznicy
stacja kolejowa, poczta i telegraf w miejscu. Kąpiele borowinowo-solankowe, borowinowe i rzeźne. Leczenie żętych, elektrycznością i masażem. Wskazania: choroby gardła, płuc, żołądka, kobiece, nerwowe, reumatyzm, niedokrwistość, skrofity. Sezon otwarty od 15. maja do 15. października. Koszt pobytu z leczeniem od 25 zł. tygodniowo.
Dr. L. Tyekowski, Morszyn. 6809

Kapsułki
z oleju 6849
różano - santalowego
aptekarza **Lahra z Würzburga**
leczy cierpienia pęcherza moczowego bez wstrzykiwania w kilka dniach. Prawdziwe z marką „Róża”.
Flakon złr. 2.
Gdzie ich nie ma, to wprost z głównego składku **C. BRADY** w Kromieryżu. We Lwowie: apteka **Jana Wewiorskiego**.

Agentów
do rozprzedaży prawnie dozwolonych losów na spłatę ratami miesięcznymi (w myśl ustawy wedle artykułu XXXI. z r. 1883) poszukujemy pod bardzo korzystnymi warunkami: **Hauptstadt-sehe Wechselstuben - Gesellschaft** Adler & Co. Budapest. 7007

Galicyskie akcyjne Towarzystwo handlowe
Lwów, ulica Jagiellońska 1. 3
poleca do siewu jesiennego:
Oryginalną **pszenicę banatke, donke, francuską „hors concours“** i inne gatunki krajowej produkcji.
Żyto: „Imperial“ Bahlsena, probstele, montonskie, szampańskie, szwedzkie i alland.
Turnips oryginalny angielski i rzepe scelerianke.
Wszelkie 7083
NAWOZY SZTUCZNE
w dowolnej ilości w gwarantowanych składnikach.
Maszyny rolnicze i lokomobile
z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych.
Uprasza się o możliwie wczesne zamówienia.

F. Höber,
Wielki handel drzewa.
Kattowitz 0s.

Do tablic
czarne i czerwone lakiery.
GABKI
bardzo tanie,
Kredę w laskach, doborowe atramenty
poleca

WOLF CZOPP
Lwów, Żółkiewska 1. 2
Prawdziwe fawelawskie i Badańskie
kuracyjne winogrona
Jos. Nöbauer in Voslau
najstarsza i najlepsza firma wysyła w 5cio klg. koszykach franco po złr. 2-96 tylko ka poprzedniemu nadesłaniem należytości.
Wysyłka od 5. września. 7118

Rejestra gospodarcze
najlepsze i najpraktyczniejsze jakie dotychczas istniały, wydaniem JW.
hr. **Mieczysława Dunin Borkowskiego**
w Miślnowie
są do nabycia u nakładców
Gergowicz & Bauer
handel papierów 7120
Lwów, ul. Halicka 16.
Cena Rejestru w oprawie dla jednego foliarku, gorzelnia i lasu 2 złr.

Mrs. Emily Reisner
pierwszej i najlepszej renomowanej instytutu guwernantek, założony w r. 1880, Wiedeń i Seilerstätte 19 (wejście od Fichtegasse 2) poleca najdoskonalsze wychowawczynie zarówno wydoskonalone w językach jak i w muzyce, Niemki północne, Angielki, Parzyanki i Szwajarki; dalej bony, damy do towarzysztwa i Froeblianki do ogrodników dziecięcych. 6331

Samodzielne wodociągi
z głębokich źródeł, strumieni, dla miast miasteczek, gospodarstw. 651
POMPY
wielkiego rodzaju buduje
A. KUNZ
Mr. Hranice (Weisskirch).
Prospekty gratis.

Story automatyczne bez sznurów
same się zawijające
stają na każdym miejscu bez zawiązywania nigdy nie nlegają reperacji, zabierają bardzo mało miejsca a można je umieszczać nawet pod karizem — tak, że porą zimową okien otwierać nie potrzeba, by story spuszczać. Zrobione są z płótna w najczystym gatunku (Segeltuch) lub z osłowej materii angielskiej zwanej „Lancaster“, nader praktycznej a eleganckiej, którą można dobrać do koloru mebli, tapet itp.
Probi ki na żądanie 7112
Fabryka storów i żaluzji
J. Christofa, Lwów, ul. Jabłonowskich 9.

Wyborne, słodkie, górskie winogrona
najprzedniejsze stołowe mieszane złr. 2-50, najprzedniejsze muskatelki wybrane złr. 3- — za 5-kilowy koszyk franco do każdej stacji pocztowej za pobraniem lub poprzedniemu nadesłaniem należytości.
Wysyłka od 15. sierpnia.
Alex. Adamovich
właś iolei winnicy i zakładu prasowania groz w Nensatz an der Donau (Węgry).
NB. Interesenci otrzymują na żądanie katalog mego zakładu o smerykańskich wlepizonych gronach do 650 najszlachetniejszych gatunków franco. 7075

Scheringa wino „Condurango“
ma największy obdyt w ostatnich czasach przy chronicznym cierpieniu żołądka katarze żołądka, kurozach żołądkowych, jako najłagodniej działający środek.
Scheringa esencja pepsynowa
wyborna w smaku, sporządzona przez prof. Dr. Oskara Liebreicha. Uszuwa ona w najkrótszym czasie uciążliwość przy trawieniu, powolność trawienia, zgagę, katar żołądka, następstwa żarłoczności itd. 6317
Schering's Grüne Apotheke, Berlin N.
Skład dla Austro-Węgier we wszystkich aptekach i większych droguaryach.

Litery na szkle dla szyldów sklepowych
ze szkła sztanowego (patent w Austro-Węgrzech)
złoczone, posrebrzane, emaliowane na biało i czarno
nieodoległone w piękności i pożytku
dostarcza taniej jak każdy inny wyrób 7040
Aktien-Gesellschaft für Glasindustrie vorm. Friedr. Siemens
Neusattel koło Elbogen (Czechy).
Inne wyroby: Flaszki i zamknięcia, szkło sztywne i drutowe (z wkładkami metalowymi i dla dachowych szyb).

Ostatni dzień!
Eden-Teater
Ostatni dzień!
największe fantastyczne przedsiębiorstwo świata.

Dziś w niedzielę
Dziennie 2 wspaniałe
Pożegnane przedstawienia
o godzinie 4 i o 1/2 wieczorem.
O godzinie 4-tej po południu uczniowie i dzieci placu połowę ceny.
Po południu i wieczór
olbrzymi program z współudziałem całego personalu.

Na przerwie będą rozdawane piękne i ozdobne podarunki, dalej żywe zwierzęta jak: kaczki, kury, gołąbki, gęsi. (Główna wygrana sławna świnka Eden-Teatru.
Do każdego biletu dołączony jest numer podarunkowy.

Chevalier T. H. Crowther
fenomenalny welocypedysta, fechtmistrz i fantast, zwany „Mąż z żelazną dłońią“.
Świat czarów i cudów dyr. Schenka.

Nowość! Ścięcie głowy Nowość!
Scena uśmiercenia w 19 wieku. Dyrektor Schenk zetnie któremukolwiek z gości głowę i pokaze ją na miednicy. Panowie lekarze i medcy mogą się przekonać, że ścięta głowa jest r. oczywiście ludzką. Po produkcyi, ścięty znowu odżyje.

Fakir z Onlu ze swoją magnetyzowaną pięknoscia.
W PAŃSTWIE CIENI.
Jeden dzień na księżycu. **MISS LOIE**
Świat w obrazach. zachwycająca serpentynowa taneczka kalejdoskopowa.
Sen nocy letniej, sielankowa scena czarodziejska.

Początek o godz. 1/2 wieczór. Po południu o godz. 4-tej.
Bilety na przedstawienia niedzielne nabywać można od godz. 9 do 12 przed południem i od godz. 3 po południu
tylko w kasie teatru letniego.

Zmiana lokalu.
Najtańszy skład towarów optycznych i mechanicznych
BENEDYKTA KOPERNICKIEGO
pod „Kopernikiem“
przeniesiony został do nowego lokalu przy placu Halickim 1.

Po cenach najtańszych w wielkim wyborze okulary, ewikiery, lornety, barometry, cieplomierze. — **Reparacje** najrychlej i najtaniej. — **Urządzenia** dzwonków elektrycznych.
Zamówienia z prowincji odwrotnie. Adres: Optyk **Kopernicki, Lwów plac Halicki 1. 1.**

10 medali zasługi i 2 dyplomy uznania
za niezrównane wyroby
KOSMETYCZNE I TOALETOWE.

Walentin najsilniejsze wypadanie włosów wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytwarzania i porostu włosów pobudza. Lysiny pokrywają się pięknym włosem. Cieny flakon 3 złr., pół flakonu 1 złr. 60 ct.

Cezarin niezawodny środek na wygubienie nagłotków
Pudełko 40 centów.

Violin przeciw poceniu się rąk i pach. Flakon 50 ct.

Pudr salicylowy przeciw poceniu się i oparzeniu nóg. — Pudełko 50 ct.

Ocet desinfekeyjny silnie odzwadniający i odwietrzający powietrze, używany w biurach, korytarzach i do skrapiania sukien. — Flakon 50 centów.

Kadziłło antymiazmatyczne radykalnie oczyszcza powietrze, niszczy miazmaty szkodliwe zdrowiu, daje przyjemny i aromatyczny zapach. Używa się w salonach, pokojach sypialnych, mieszkaniach dziecięcych. — Flakon 50 ct.

Trociezki desinfekeyjne do kadzenia, radykalnie oczyszczają powietrze. — Pudełko 10 ct.

Powietrze lasów iglastych w pokoju — otrzymuje się przez rozpylanie

KADZIŁŁA SOSNOWEGO.
Prócz miłego leśnego zapachu, posiada nieoszacowane własności higieniczne. Oczyszcza i odświeża powietrze mieszkań w tak wysokim stopniu, że jest powszechnie polecane przez lekarzy do oddechania osobom cierpiącym na choroby piersiowe.
Flakon 60 ct., rozpyla się od 24 ct. do 3 złr.

Mydło z igieł sosnowych bardzo korzystnie wpływa na skórę i przy myciu wydaje zapach lasów szpilkowych, kawałek 30 centów.

JAN INNA TOWICZ
LWÓW: sklepy własne ulica Kopernika 1. 3, ulica Halicka 11.
KRAKÓW: Sukiennice 1. 20, CZERNIOWCE: Rynek 2.

Wzory anonów
dla wszystkich galezi przemysłu, i wskazówki co do wyboru odpowiednich dzienników i pism, dostarcza bezpłatnie Ekspedycja anonów **Rudolf Mosse, Wiedeń, I. Seilerstätte 2.**